

EKONOWINKA

WYWIADY Z SENIORAMI O
SZKOLE ŚREDNIEJ

WSPOMNIENIA ABSOLWENTKI
NASZEJ SZKOŁY

SPRAWDŹ CZY WARTO... CZYLI
NAJSWIEŻSZE RECENZJE ZE
ŚWIATA KSIĄZEK I FILMÓW

SENIORZY NA ŚWIECIE

KAPUCYŃSKA 2 ŁĄCZY POKOLENIA



SŁOWA OD REDAKTORKI

Z ogromną przyjemnością prezentujemy Wam nasz wiosenny numer, poświęcony naszym ukochanym seniorom. Numer powstał w ramach realizacji przez Samorząd Uczniowski projektu "Kapucyńska 2 łączy pokolenia", który otrzymał dofinansowanie od Gminy Miejskiej Kraków w ramach konkursu "Działajmy razem", który jest elementem realizowanego w ramach polityki senioralnej projektu "Edukacja do późnej starości".

Poznamy wspomnienia senierek z ich szkół średnich - opowieści o szkolnych przygodach. Wywiady przeprowadzane były przez wnuczki - uczennice naszej szkoły.

W imieniu całego zespołu gazetki życzymy Wam ciepłej i radosnej lektury, a naszym seniorom życzymy zdrowia, szczęścia i nieustającej energii w dalszych dniach życia.

OLIWIA WIELOCHA



Redakcja:

Klara Laupin-Villemus, Polina Skorokhodova, Olga Hurina, Tito Nguyen, Sandra Kosek, Kinga Jaskulska, Adrianna Brożek, Wanessa Burzyńska, Oliwia Kotkowska, Natalia Goraj, Zuzanna Karkut

Nauczycielki współpracujące:

p. Halina Legutko, p. Joanna Korab-Chrzanowska, p. Jolanta Kardys

Opiekun:

p. Marcin Maciuk

Korekta językowa:

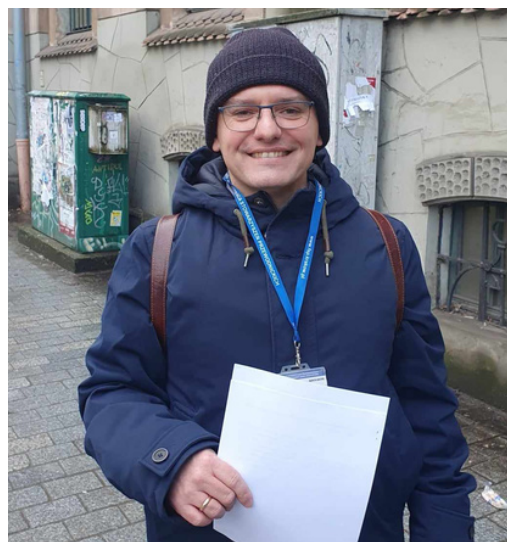
p. Agnieszka Tomczyk, p. Ewa Misztal

SPIS TREŚCI

KAPUCYŃSKA 2 ŁĄCZY POKOLENIA	04
WSPOMNIENIE BARBARY DZIURA	06
WYWIAD Z ANNA ZDZIEBKĄ	07
WYWIAD Z MARIĄ STACHURSKĄ	08
WYWIAD Z MARIĄ SZLACHTĄ	09
WYWIAD Z KRYSTYNĄ BROŻEK	10
WYWIAD Z GRAŻYNĄ KARPIŃSKĄ	11
WYWIAD ZE ZDZISŁAWĄ KRUPĄ	12
WYWIAD Z BOGUMIŁĄ OCZKOŚ	13
OSOBY STARSZE WE FRANCJI	14
DZIEŃ BABCI I DZIADKA W UKRAINIE	15
SENIORZY W WIETNAMIE	16
SPRAWDŹ CZY WARTO..	17
KONKURS	19

KAPUCYŃSKA 2 ŁĄCZY POKOLENIA

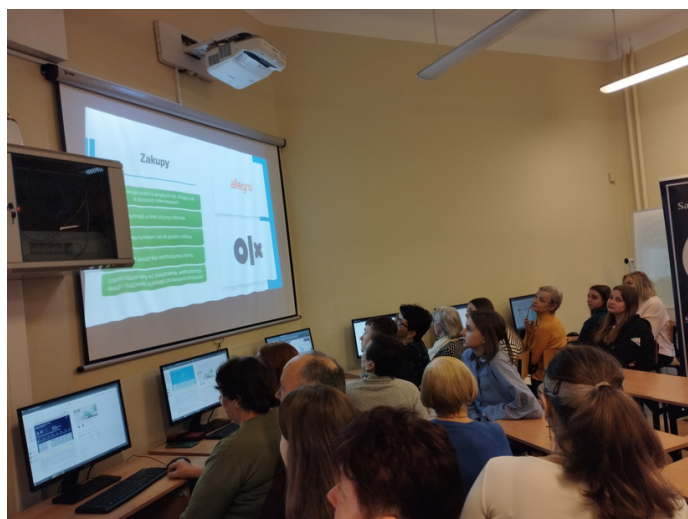
„Kapucyńska 2 łączy pokolenia” to projekt opracowany przez Samorząd Uczniowski Technikum Ekonomiczno-Hotelarskiego nr 4 w Krakowie pod kierunkiem p. Marcina Maciuka – opiekuna SU. Projekt otrzymał dofinansowanie od Gminy Miejskiej Kraków w ramach konkursu „Działajmy razem”, który jest elementem realizowanego w ramach polityki senioralnej projektu „Edukacja do późnej starości”. „Kapucyńska 2 łączy pokolenia” odwołując się do 140-letniej historii szkoły pokazuje, iż zabytkowy budynek autorstwa Jana Zawiejskiego znajdujący się przy ul. Kapucyńskiej 2 niczym w



soczewce skupia w sobie rodzinne tradycje, wiąże generacje adeptów, stanowi swoistą nić łączącą tych, którzy mury Ekonomika opuścili już dawno z tymi którzy obecnie tutaj się kształcą – Wnuków i Dziadków. Projekt pokazuje, iż właśnie szkoła może stać się idealnym miejscem wielopokoleniowej wymiany doświadczeń.

Celem projektu było przełamanie barier wiekowych poprzez: nawiązanie dialogu międzypokoleniowego, ułatwienie komunikacji między Młodzieżą i Seniorami i realizację wspólnych działań. Projekt pozwolił również zwiększyć szacunek między pokoleniami poprzez weryfikowanie mitów i stereotypów na temat młodzieży, starości, konfliktu pokoleń.

W ramach projektu 25 stycznia 2024 r. naszą szkołę odwiedzili Babcie i Dziadkowie naszych Uczennic i Uczniów. Gości w naszej szkole powitała Pani Dyrektor Anna Gawinek-Pisarczyk oraz Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej p. Anna Okońska-Walkowicz. Seniorki i Seniorzy wraz ze swoimi Wnuczkami i Wnukami wzięli udział w warsztatach dotyczących możliwości, jakie daje Internet, które przygotował i prowadził Przewodniczący SU Maksymilian Klita. Seniorzy w trakcie zajęć dowiedzieli się, jak korzystać ze sklepów internetowych, e-urzedu, instytucji kultury on-line, portali społecznościowych i różnego rodzaju komunikatorów. Zostali również zapoznani z różnymi zagrożeniami płynącymi z Internetu.



Następnie nasi Goście i Uczniowie udali się na przerwę kawową, w trakcie której przedstawiciele Samorządu przeprowadzali wywiady oraz zorganizowali sesję fotograficzną na terenie szkoły. Następnie cała grupa udała się na spacer po Krakowie szlakiem Mikołaja Kopernika – patrona naszej szkoły pod opieką licencjonowanego przewodnika po Krakowie, opiekuna SU p. Marcina Maciuka.

W trakcie wycieczki drużyny złożone z Uczniów, Wnuków i Dziadków odwiedzały miejsca związane z Uczonym takie jak Collegium Maius, budynek Polskiej Akademii Umiejętności, Kolegiata św. Anny oraz rozwiązywały karty zadań dotyczące szlaku. Podczas zwiedzania i wspólnej zabawy zarówno Młodzież, jak i Seniorzy poznali miejsca związane z wielkim Uczonym, którego 550. rocznicę urodzin obchodziliśmy w zeszłym roku a poza tym lepiej się poznali, zintegrowali i miło spędzili czas.

Całe spotkanie minęło w bardzo miłej atmosferze i było przepełnione cudownymi wspomnieniami oraz wzruszającymi momentami.



MARCIN MACIUK KOORDYNATOR PROJEKTU

WSPOMNIENIE BARBARY DZIURA - ABSOLWENTKI NASZEJ SZKOŁY

Jestem absolwentką Zespołu Szkół Ekonomicznych nr 1 w Krakowie. W roku 1974 rozpoczęłam tam naukę w pierwszej klasie liceum ekonomicznego. W latach siedemdziesiątych XX wieku nauka w liceum, podobnie jak dzisiaj, trwała 4 lata. W 1978 roku zdałam maturę i zakończyłam edukację licealną z tytułem technika ekonomisty.



Lata szkolne spędzone w budynku przy ul. Kapucyńskiej 2 w Krakowie wspominam bardzo miło. Ciepło myślę o nauczycielach, zwłaszcza o naszej wychowawczyni pani Marii Dziędzinie- Zarazik, która nie tylko była znakomitym nauczycielem fizyki, ale także zapaloną turystką. Tą swoją pasją zarażała skutecznie nas licealistów. Pamiętam, jak już we wrześniu, rozpoczynając nowy rok szkolny, snuliśmy plany naszych majowych wypraw. Maj bowiem był dla nas zawsze magicznym miesiącem i to nie tylko dla tego, że przynosił obfitość wiosennej przyrody, ale dlatego, że był miesiącem egzaminów maturalnych.

W czasie pisemnych matur uczniowie klas pierwszych, drugich i trzecich organizowali wraz z wychowawcami zajęcia poza szkołą. My z naszą wychowawczynią wyruszaliśmy zwykle zdobywać góry. Wędrowaliśmy na Turbacz, Jaworzynę Krynicką czy do Doliny Pięciu Stawów. Każda taka eskapada poprzedzona była długimi przygotowaniem, gdyż czasy były ciężkie, wielu rzeczy nie można było bez problemów kupić w sklepie, trzeba je było różnymi sposobami zdobywać. Mimo tych trudności wyruszaliśmy zwykle dobrze wyposażeni w trapersy, katanki, menażki i metalowe garnuszki oraz zaopatrzeni w suchy prowiant.

Podczas każdej z majowych wypraw bawiliśmy się znakomicie. Zachwycaliśmy się urodą polskich krajobrazów, uczyliśmy się samodzielności, nawiązywaliśmy koleżeńskie przyjaźnie, z których wiele nieprzerwanie trwa nadal. Dzisiaj - jako osoba starsza, babcia kilku wnucząt - nadal pamiętam imiona i nazwiska wszystkich moich klasowych koleżanek.

Dzięki mojej wychowawczyni, która zaszczepiła w nas podróżniczego bakcyła, dalej wędruję po Polsce i świecie, wybierając z racji wieku nieco inne formy podróżowania niż wędrowka z plecakiem. Czas spędzony w licealnej ławce w jednej z sal przy Kapucyńskiej 2 wspominam niezwykle ciepło a dumą napawa mnie fakt, że mój wnuk Szymon uczęszcza do tej samej szkoły i kontynuuje tradycję rodzinną.

WYWIAD Z ANNA ZDZIEBKĄ

WSPOMNIENIA ZE SZKOŁY ŚREDNIEJ

Jak wspominasz naukę w szkole średniej?

Dobrze, miałam dużo nowych koleżanek, kolegów. Wszyscy zawsze miło spędzaliśmy czas razem, pomimo codziennych wyzwań naukowych.

Co najbardziej zapadło Ci w pamięci z tamtego okresu?

Na pewno dojazdy do Krakowa. Musiałam podróżować tam autobusem lub pociągiem, bo autobus był zbyt zatłoczony, by się zatrzymać. Na stację kolejową pamiętam chodziłam 2 kilometry. To były niezapomniane przygody!

Czy pamiętasz jakieś zabawne sytuacje, wydarzenia ze szkolnych lat?

Oczywiście, na przykład obowiązkowy pochód 1-majowy, który zawsze było wydarzeniem. Musieliśmy nosić tarcze i wziąć udział w paradzie. A pamiętam też wykopki - to były nasze ulubione aktywności organizowane przez właściciela pobliskiego dworu. Wykopki polegały na pracy fizycznej, np. kopaniu ziemniaków, które potem mogliśmy zjeść na ognisku wieczorem.

A czy pamiętasz jakieś interesujące zdarzenie z matury?

Niestety, nie przystąpiłam do matury. Podjęłam inną ścieżkę edukacyjną i nie uczestniczyłam w egzaminach maturalnych.

Dziękuję Pani Anno Zdziebko za podzielenie się swoimi wspomnieniami ze szkoły średniej!



Czy jakiś nauczyciel szczególnie zapadł Ci w pamięć? Jeśli tak, dlaczego?

Nauczyciel od matematyki.

- Dlaczego?

Podczas lekcji matematyki moja koleżanka zamiast liczyć "jeden, dwa, trzy.." liczyła "raz, dwa, trzy..", czego nauczycielka nie akceptowała. Kiedy Pani poinformowała ją, że dostanie za to jedynkę, wzięła suchą bułkę i rzuciła nią z całej siły w tablicę.

Jak wyglądała studniówka za Twoich czasów?

Studniówka była wyjątkowym wydarzeniem. Wszyscy musieliśmy być ubrani bardzo elegancko. Dla dziewczynek przewidziane były białe, eleganckie bluzki i granatowe spódnice sięgające co najmniej kolan. Było to bardzo uroczyste wydarzenie, które wspominam z dużą radością.

WYWIAD Z MARIĄ STACHURSKĄ

WSPOMNIENIA ZE SZKOŁY ZAWODOWEJ

Jak wspominasz naukę w szkole średniej?

Ogólnie to bardzo dobrze. Chodziłam do zakładu krawieckiego, uczyłam się szyc i to było bardzo przyjemne i fajne. Mile wspominam spędzony z koleżankami czas. Po ukończeniu nauki w zakładzie krawieckim skończyłam naukę w trzyletniej zawodówce, następnie zrobiłam czeladnika krawieckiego.

Czy pamiętasz jakieś zabawne sytuacje/wydarzenia?

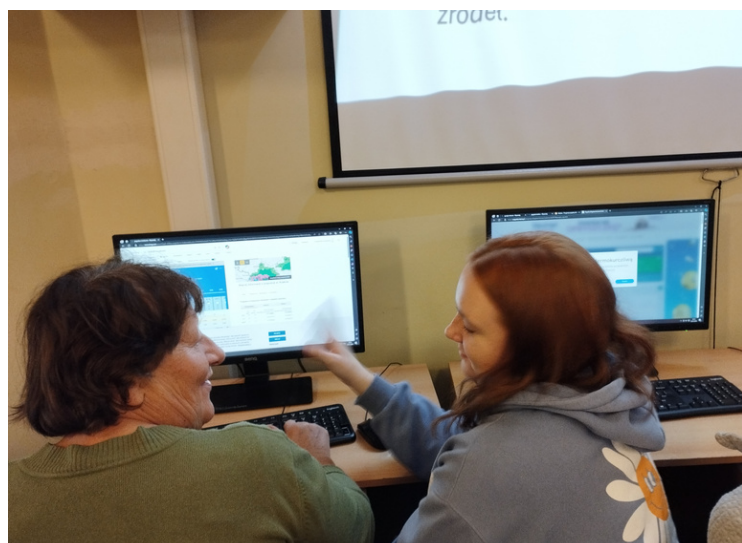
Pamiętam, jak „uczyłam się” palić papierosy z koleżankami, paliłyśmy w szkole, po szkole. A z miłych wspomnień mam takie, że pomagałyśmy sobie z koleżankami, byłyśmy zgodne.

Co najbardziej utkwilo Ci w pamięci?

Najbardziej utkwily mi w pamięci sprawy egzaminacyjne, bo tam było krawiectwo ciężkie i lekkie. Aby zdobyć dobrą ocenę, trzeba było się naprawdę przyłożyć i szyc ładnie, żeby przy tej sprawie komisyjnej zdać czeladnika. W szkole zawodowej nie było tak dużych wymagań, jak przy czeladniku. Było także kuśnierstwo, na którym Pani uczyła nas szyc kożuchy i inne tego typu ubrania.

Jak wyglądała za Twoich czasów studniówka?

W szkole zawodowej nie organizowali studniówek.



Czy jakiś nauczyciel szczególnie zapadł Ci w pamięć? Jeśli tak, dlaczego?

Nauczyciele byli bardzo sympatyczni i dobrzy, ale w pamięć zapadła mi Pani Kastalikowa, która była przy egzaminach czeladniczych, zwracała na nas uwagę, byśmy zdały te egzaminy.

Czy pamiętasz jakieś interesujące zdarzenie z matury?

Nie pamiętam, bo nie miałam matury w ogóle.

A jakieś zdarzenie z egzaminu czeladniczego?

Pamiętam z egzaminu z szycia, jak szylam piękną bluzkę atlasową i dostałam za tą Ncudowną bluzkę dwóję. Pani przymierzyła kołnierzyk do kołnierzyka i nie były równe szwy i dostałam za nią dwóję, w sumie na tamte czasy to nie dwóję tylko jedynkę.

Bardzo dziękuję za udzielenie odpowiedzi na pytania.

KINGA JASKULSKA KLASA 4C

WYWIAD Z MARIĄ SZLACHTĄ

WSPOMNIENIA ZE SZKOŁY ŚREDNIEJ

Jak wspominasz szkołę?

Wspominam szkołę dobrze, największe trudności sprawiała mi fizyka. A najbardziej lubiłam język polski i historię.

Co najbardziej utkwiło Ci w pamięci?

Najbardziej utkwiły mi w pamięci zajęcia z Technologii żywienia, ponieważ przygotowywałam tam potrawy które prezentowałam na forum szkoły. Też zapamiętałam szkolny wolontariat podczas którego chodziłyśmy z koleżankami do starszej pani, nosiłyśmy jej zakupy, wyrzucałyśmy śmieci, a w zamian częstowała nas herbatką i pierniczkami.

Czy zapamiętałaś jakiegoś nauczyciela?

Najbardziej zapamiętałam Nauczycielkę Technologii żywienia, ponieważ bardzo ciekawie prowadziła zajęcia, była troskliwa i zawsze wstawiała się za nami do innych nauczycieli.



Bardzo dziękuję za udzielenie odpowiedzi na pytania.

NATALIA GORAJ KLASA 1F

WYWIAD Z KRYSYŃĄ BROŻEK

WSPOMNIENIA ZE SZKOŁY ŚREDNIEJ

Jak wspominasz naukę w szkole średniej?

Naukę w szkole średniej wspominam bardzo dobrze, miło. Miałam przyjazną klasę, z którą każdy dzień w szkole był coraz lepszy.

Czy pamiętasz jakieś zabawne sytuacje/wydarzenia?

Jedną z takich sytuacji było zabranie krzesła Profesorowi Aniołowi, który uczył matematyki.

Jak wyglądała za Twoich czasów studniówka?

Studniówka odbywała się w szkole znajdującej się na Kablu. Nie było drogich, strojnych ubrań, każdy przychodził ubrany na elegancko, tak jak mógł sobie na to pozwolić. Nie było przymusu przyścia z osobą towarzyszącą. Ja byłam na studniówce ze swoim ówczesnym partnerem, z którym po 3 latach się ożeniłam.

Co najbardziej utkwilo Ci w pamięci?

Najbardziej w pamięci utkwily mi dwie sytuacje: to, jak mój wychowawca nazywał mnie "maleństwo", ponieważ byłam najniższa w klasie oraz to, że nazywałam się wtedy Bała i Profesor się pytał, czego ja się bałam.



Czy jakiś nauczyciel szczególnie zapadł Ci w pamięć? Jeśli tak, dlaczego?

Najbardziej w pamięci utkwila mi Profesor od fizyki, ponieważ zawsze mówiła mi, że nie umiem fizyki i kazała brać mi lekcje u przyjaciółki z klasy.

Czy pamiętasz jakieś interesujące zdarzenie z matury?

Matura przebiegła bez większych problemów.

Bardzo dziękuje za udzielenie odpowiedzi na pytania.

ADRIANA BROŻEK KLASA 4B

WYWIAD Z GRAŻYNĄ KARPIŃSKĄ

WSPOMNIENIA ZE SZKOŁY ŚREDNIEJ

Jak wspominasz swoją naukę w szkole średniej?

Wtedy były inne czasy, niż teraz. Nie było Internetu, wiadomości zdobywało się tylko z książek. W szkole biblioteki miały limitowane pewne pozycje. Ale za to mieliśmy bardzo zgraną klasę, wszyscy sobie bardzo pomagali i dawaliśmy radę. Mieliśmy ze sobą bardzo dobre relacje.

Co najbardziej utkwilo Ci w pamięci?

Pamiętam, że nie wolno było chodzić do szkoły w luźnych strojach. Nosiło się mundurki, które były na co dzień kłopotliwe i męczące. O malowaniu się nie było mowy.

Czy jakiś nauczyciel szczególnie zapadł Ci w pamięci? Jeśli tak to dlaczego?

Najbardziej pamiętam nauczycielkę matematyki. Zależało jej na tym by klasa nie miała złych ocen z jej przedmiotu. Dlatego bardzo dbała o uczniów słabszych, im poświęcała dużo czasu. Tak długo tłumaczyła, dopóki uczeń nie zrozumiał, a osobą udzielającym korepetycji słabszym uczniom dawała piątki. Był to jedyny przedmiot na którym nikt się nie stresował.

Czy pamiętasz jakieś interesujące zdarzenie z matury?

Z matury nie pamiętam za wiele, ponieważ w tamtym momencie byłam bardzo zestresowana. Jednak maturę zdałam w miarę dobrze i byłam z tego powodu bardzo szczęśliwa.



Jak wyglądała za Twoich czasów studniówka?

Studniówka w tych czasach odbywała się w murach szkoły. Stroje musiały być skromne w kolorze granatowym. Dbano o to by nikt się nie wyróżniał, ale za to dbano o aspekt artystyczny. Odbyliśmy wiele godzin aby rozpoczynający studniówkę polonez był perfekcyjnie zatańczony. A więc studniówki dawniej były zupełnie inne niż dzisiejsze.

Bardzo dziękuję za udzielenie odpowiedzi na pytania.

WANESSA BURZYŃSKA KLASA 2D

WYWIAD ZE ZDZISŁAWĄ KRUPĄ

WSPOMNIENIA ZE SZKOŁY ŚREDNIEJ

Jak wspominasz swoją naukę w szkole średniej?

Szkołę średnią kontynuowałam w technikum. W klasie były same dziewczyny. Wspominam ją bardzo dobrze.

Co najbardziej utkwiło Ci w pamięci?

W szkole było kółko fotograficzne. Nie mogłam się doczekać, kiedy z aparatem marki "Druh" będę robić zdjęcia, wywoływać je w ciemni i oglądać co "wyszło".

Czy pamiętasz jakieś zabawne sytuacje, wydarzenia?

Wielkim wydarzeniem był dla mnie obóz wędrowny, rok 1967. Z Warszawy do Gdańska płynęło się statkiem rzeką Wisłą. Początek to Warszawa: pomnik Nike, pałac kultury i nauki, królewskie łaźienki, następnie Gdańsk. To była frajda - pierwszy raz nad morzem, pierwszy "smak" morza i zwiedzanie: daru pomorza, starówki, pomnik Neptuna i oczywiście kąpiel, plaża.

Czy jakiś nauczyciel szczególnie zapadł Ci w pamięci? Jeśli tak dlaczego?

Szczególnie pan od Wf-u. Był bardzo przystojny i wszystkie dziewczyny się w nim kochały, a zarazem organizował ciekawe zajęcia. Między innymi jazda na nartach lub łyżwach, różne biegi, zawody sportowe. Zawsze mówił, że kondycja jest najważniejsza.

Jak wyglądała za Twoich czasów studniówka?

Jakoś nie wspominam jej z wielkim entuzjazmem.



Czy pamiętasz jakieś interesujące zdarzenie z matury?

Chciałam wyglądać super, więc założyłam nowiutkie czółenka, które były na takim metalowym obcasiku i jak się szło, to stukały dosyć głośno. Zostałam "zauważona" przez pana dyrektora, który powiedział, że nie mogę wejść w tym obuwiu. „Trzeba zmienić” - powiedział pan dyrektor. Byłam przezorna i miałam inne buty na zmianę, wiedziałam także, że nie wolno chodzić w takim obuwiu po szkole, ale wszystko skończyło się dobrze.

Bardzo dziękuje za udzielenie odpowiedzi na pytania.

OLIWIA KOTKOWSKA KLASA 2D

WYWIAD Z BOGUMIŁĄ OCZKOŚ

WSPOMNIENIA ZE SZKOŁY ŚREDNIEJ

Zuzanna Karkut: Jak wspominasz swoją naukę w szkole średniej?

Bogumiła Oczkoś: Pozytywnie.

Zuzanna Karkut: Miałaś dużo jedynek?

Bogumiła Oczkoś: Za moich czasów nie było jedynek, byłam dobrą uczennicą.

Zuzanna Karkut: Co najbardziej utkwilo Ci w pamięci?

Bogumiła Oczkoś: Napisałam kiedyś sprawdzian z rosyjskiego najlepiej z całej klasy.

Zuzanna Karkut: Czy pamiętasz jakieś zabawne sytuacje, wydarzenia?

Bogumiła Oczkoś: Miałam taką jedną grupkę znajomych z którą poszliśmy na węgry i w drodze do domu, spotkaliśmy nauczyciela z którym mieliśmy kolejną lekcję.

Zuzanna Karkut: Czy jakiś nauczyciel szczególnie zapadł Ci w pamięci? jeśli tak dlaczego?

Bogumiła Oczkoś: Utkwił mi w pamięci nauczyciel języka polskiego, ponieważ był przystojny.

Zuzanna Karkut: Jak wyglądała za Twoich czasów studniówka?

Bogumiła Oczkoś: Nie mieliśmy poloneza oraz ubiór różnił się tym, że dziewczyny były ubrane w białe bluzki i granatowe spódnice.

Zuzanna Karkut: Czy pamiętasz jakieś interesujące zdarzenie z matury?

Bogumiła Oczkoś: Miałam ściągę na języku polskim.

Zuzanna Karkut: Co ci najlepiej poszło na maturze?

Bogumiła Oczkoś: Język Polski i Rosyjski.



Bardzo dziękuje za udzielenie odpowiedzi na pytania.

ZUZANNA KARKUT KL 2D

OSOBY W PODESZŁYM WIEKU W SPOŁECZEŃSTWIE FRANCUSKIM.

Francja jest przykładem kraju, który od wielu lat kładzie bardzo duży nacisk na problem polityki socjalnej względem seniorów. Dostępne są liczne formy pomocy (dofinansowania, zasiłki itp.). Najczęściej osoba starsza mieszka w domu rodzinnym, aby miała zapewniony komfort (wsparcie emocjonalne oraz poczucie przynależności). W domu rodzina odgrywa kluczową rolę w utrzymaniu niezależności osób starszych. Zazwyczaj zajmują się nimi krewni w młodym wieku, często są to wnuki. Nierzadko rodziny wynajmują opiekunki na kilka godzin dziennie, gdy osoba starsza potrzebuje stałej opieki. Ludzie w podeszłym wieku w tradycyjnym francuskim społeczeństwie cieszą się szacunkiem i poważaniem. Bardzo często seniorzy, którzy nie wymagają opieki, wspierają rodzinę, pomagając w wychowaniu dzieci.

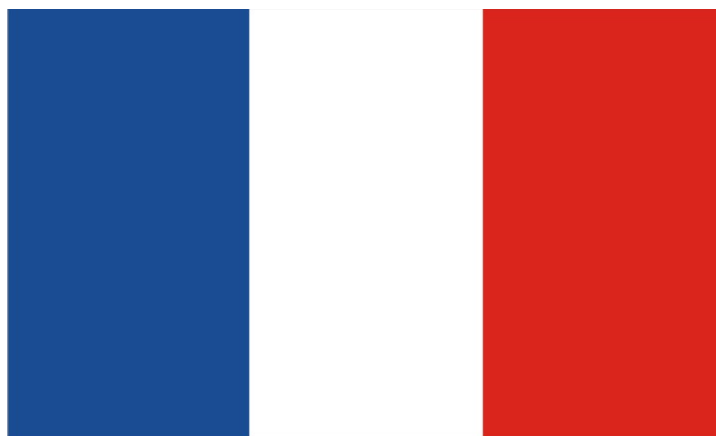
TROCHĘ STATYSTYKI

Odsetek ludzi powyżej 65 roku życia w roku 2022 wyniósł 21% ogólnej populacji Francji. Dzięki dużym nakładom na wsparcie seniorów Francja ma jeden z najniższych wśród krajów zaawansowanych odsetek emerytów żyjących w biedzie, czyli 4 proc., przy średniej w OECD wynoszącej 13 proc.



ŚWIĘTA

Dzień Babci obchodzony jest w pierwszą niedzielę marca, stało się to za sprawą marki Le Café Grand'Mère (pomysłodawcy tego święta). Jednakże Dzień Dziadka obchodzi się w pierwszą niedzielę października.



KLARA LAUPIN-VILLEMUS KLASA 3F

DZIEŃ BABCI I DZIADKA W UKRAINIE

ŚWIĘTO OBCHODZONE 28 PAŹDZIERNIKA NA CZEŚĆ STARSZEGO POKOLENIA

Na Ukrainie zawsze ceniliśmy pomoc i szacunek dla osób starszych. Od dzieciństwa uczymy się wspierać i szanować ludzi w podeszłym wieku oraz opiekować się nimi.

Na Ukrainie uważa się, że im starsza osoba, tym mądrzejsza, więc słowa starszych ludzi są traktowane z wielkim szacunkiem.

W transporcie publicznym ustępujemy miejsca, a w długiej kolejce przepuszczamy ich.

Mamy też dawną tradycję - podczas uczytady sadzamy głowę rodziny (dziadka) pośrodku, na końcu stołu.



POLINA SKOROKHODOVA KLASA 3F
OLGA HURINA KLASA 3F

SENIORZY W WIETNAMIE

Seniorzy są traktowani z wielkim szacunkiem i podziwem za ich mądrość, doświadczenie, i odgrywają bardzo ważną rolę w rodzinie. Najczęściej dziadkowie zostają w domu, gdzie pilnują swoich wnuków i spędzają z nimi czas. Podczas podejmowania istotnych decyzji rodzinnych ich rada i wsparcie bywają kluczowe.

W wietnamskiej tradycji, kiedy osoby przekraczają granicę 70, 80, 90 lat, a zwłaszcza – wyjątkowo - 100 lat, organizuje się dla nich tzw. “mùng thọ”. Jest to kolacja, na którą cała rodzina powinna przybyć z całego świata. Podczas tej uroczystości składamy życzenia jubilatowi i spędzamy z nim czas. Można powiedzieć, że to święto jest analogiczne do Dnia Babci i Dnia Dziadka w Polsce.

Zazwyczaj w wietnamski nowy rok “Tết”, rodzina, która nie mieszka w ojczyźnie, przylatuje, by odwiedzić starszych i spędzić z nimi czas. A zatem, Wietnam to kraj, w którym szacunek dla seniorów jest głęboko zakorzeniony w kulturze i tradycji.



TITO NGUYEN KLASA 2C

SPRAWDŹ CZY WARTO... CZYLI NAJSWIEŻSZE RECENZJE ZE ŚWIATA KSIĄZEK I FILMÓW

Najważniejszą intencją prowadzonego działu recenzji filmów i książek „Sprawdź czy warto...” jest proponowanie takich pozycji filmowych i książkowych, które są z różnych względów szczególnie.

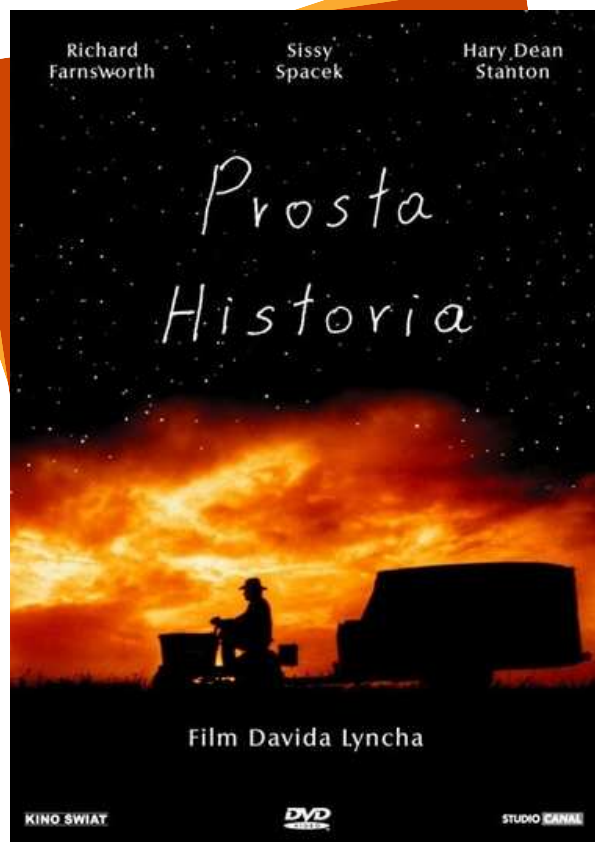
Czy znacie kategorie filmów określanymi jako „filmy drogi”? W tego typu filmach akcja toczy się podczas podróży faktycznej lub w czasie. Zwykle zawierają też dodatkowe przesłanie. Do najbardziej znanych filmów z tej kategorii należą „Rain Man”, „Prosta historia”, „Thelma i Louise”, „Doskonały świat”, „Mad Max”, „Green Book”, „Into the Wild” (dwa ostatnie polecałam Wam we wcześniejszych numerach Ekonowinki).

W „Prostej historii” - dramacie obyczajowym w reżyserii Davida Lyncha

blisko osiemdziesięcioletni Alvin Straight podróżuje małą kosiarką z przyczepą ze stanu Iowa do Wisconsin, aby u celu podróży pogodzić się z niewidzianym 10 lat, chorym bratem Lylem. Tym pojazdem Alvin ma do pokonania 600 km !

Obserwując powolną podróż starszego mężczyzny (Richard Farnsworth), poznajemy historie z jego życia i napotkanych po drodze ludzi. Film wydaje się nieskomplikowany, ale jest czymś więcej niż opowieścią o podróży. W rzeczywistości zawiera mnóstwo metafor dotyczących sensu życia, spotęgowanych piękną muzyką i wspaniałymi ujęciami niespiesznie zmieniającego się krajobrazu - od czasu żniw do kolorowych jesiennych lasów. Widzimy tu Amerykę z perspektywy pól kukurydzy i pszenicy oraz małych prowincjonalnych miasteczek.

Poetycki, zmuszający do refleksji film jest obrazem o istnieniu i przemijaniu, o upływającym czasie. A rozmowy z napotkanymi przez Alvina w drodze życzliwymi, bezinteresownymi ludźmi są najważniejszym elementem filmu i lekcją życia. Mówią o ponadczasowych ludzkich problemach i pokazują mądrość starego człowieka. Podczas jednej z rozmów młodzi ludzie pytają, czym jest starość i co jest w niej najgorsze, wtedy słyszymy - „ Im starszy jesteś, tym więcej wiesz o życiu, jesteś w stanie oddzielić rzeczy ważne od zwykłych głupstw, choć starość ma zarówno zalety, jak i wady”. Wzrusza, ale też daje emocjonalną siłę dialog z młodą dziewczyną o wartości rodziny w życiu człowieka. Zdecydowanie jest to film, który oglądany po raz drugi, robi jeszcze większe wrażenie



„Cała prawda o starych (starszych) ludziach” Eliny Ellis

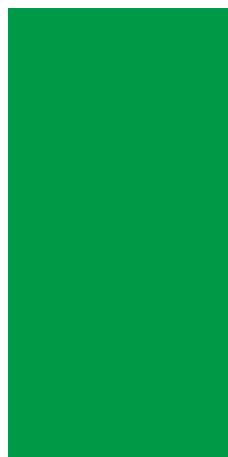
Córka wraca ze szkoły i mówi: - Mamo ustąpiłam miejsce w autobusie starszej pani. A ile ta Pani miała lat ? - A tak około czterdzieści...

Starość to pojęcie względne, a wiek to stan umysłu, nie metryki. I to pokazuje nam proponowana dziś przeze mnie książka. Mimo że jest przeznaczona dla dzieci, może być symbolicznym punktem wyjścia do zmiany myślenia także przez młodzież oraz dorosłych, ponieważ odczarowuje powszechną wizję starości. Przewrotne, szalone, kolorowe ilustracje przeczą zawartym w treści stereotypom, np. typu „starzy ludzie są powolni i nudni”. Tymczasem ta pozytywna, mądra i śmieszna książka pokazuje, że nie wszystkie starsze osoby są takie, jak wyświechtane wyobrażenia o nich.



Że osoby w podeszłym wieku prowadzą aktywne życie, rozwijają swoje pasje, uprawiają sporty, świetnie poruszają się w Internecie i mediach społecznościowych, używają bankowości internetowej, a ich otwarte umysły na wielu płaszczyznach mogą być atrakcyjnym, wynikającym z doświadczenia, mostem, który łączy pokolenia.

HALINA LEGUTKO



KONKURS

KONKURS

KONKURS

KONKURS

ORYGINALNE IRLANDZKIE NAGRODY PROSTO Z DUBLINA

Hello everyone !

I am happy to invite you to the new edition of English contest in this school year. We will be solving the mysteries of Dublin. The rules have not been changed. Every quarter you will find one question in "Ekonowinka". When you answer correctly, you can win original Irish prizes ☺. They are straight from Dublin. The awards will be given by Halina Legutko in the school library.

Are you ready ? Let's go !

Now the question is : What is the greatest cultural religion treasure in Dublin ?

Please send the answers including your name, surname and class to halleg@vp.pl

Hurry up as the first correct answer wins! The answer and the winner's name will be published in the next edition of "Ekonowinka"

☺ Good luck ! ☺ Good luck ! ☺ Good luck !

The last question was : Which was the first public library in Dublin ?

Unfortunately, it isn't The Library of Trinity College. This is Marsh's Library in Dublin, situated in St. Patrick's Close, next to St. Patrick's Cathedral. It was the first public library in Ireland, opened to the public in 1707 and it is still open to visitors !! Unfortunately, no one gave the correct answer.

HALINA LEGUTKO

GALERIA ZDJEŃ

